

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 48 Piątek, Sobota, Niedziela 21 - 23 czerwca 1991 r. Cena 1.000 zł



fol. P. Krzyżanowski

Zespół z Ząbkowic Śląskich wędruje od miasta do miasta, prezentując muzykę ludową mieszkańców Andów. Sami nagrali kasetę, którą w trakcie zaimprovizowanych koncertów kupić można było za 20.000 zł.

S.O.S. dzieciom

Akcja Jacka Kuronia przyniosła bardzo wymierne efekty na terenie Głogowa. 160 dzieci z ubogich rodzin pojedzie na kolonie finansowane przez Fundację SOS do miejscowości Czarczi Jar w woj. zielonogórskim. Przyznawaniem skierowań zajmuje się Miejski Komitet Pomocy Społecznej oraz Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego. O skierowanie ubiegać się mogą dzieci, z rodzin w których dochód nie przekracza 600.000 zł na osobę. Warto dodać, że akcję posta Jacka Kuronia wsparł Urząd Miasta Głogowa, dokładając do kolonijnej puli 30 mln zł. W imieniu dzieci serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom.

RING WOLNY

W roku 1988 na sesji ONZ Michaił Gorbaczow posunął się tak daleko, że porównał zalamanie ekologiczne świata z groźbą wojny termojądrowej.

Niektórzy naukowcy wyrażają nawet niepokój, iż za dwadzieścia czy dwadzieścia pięć lat uprzemysłowiona Północ stanie się ekologicznym zakładnikiem Trzeciego Świata.

Zadają sobie pytanie, czy stać nasz kraj na zwolnienie i tak ujemnego tempa wzrostu gospodarczego po to tylko, aby skompensować dziesiątki lat zaniedbań i degradacji środowiska naturalnego? A mamy przecież prawo do polepszenia swego bytu, przy, niestety, "dalszej degradacji środowiska". Czy bogate państwa, które wspierają nas zawsze dobrym słowem, zrozumieją wreszcie, że degradacja ekologiczna jednego kraju prowadzi w sposób nieunikniony do pogorszenia warunków życia w sąsiednim państwie? Czy przemysłowcy inwestujący u nas w przemysł, zainwestują w ochronę środowiska? Nie wiem.

Żyjemy w regionie skażonym do granic możliwości. Podejmuje się u nas pewne nieśmiałe kroki aby temu zaradzić. Jednak sprawa ochrony środowiska dotyczy nas wszystkich. Problemy ekologiczne muszą zająć poważne miejsce w gabinetach rządowych, w parlamencie i na szczeblu lokalnym. Musimy zacząć myśleć na znacznie szerszą skalę. W przeciwnym razie dojdzie do katastrofy.

Fighter

RUSCY WYJEJŻDZAJĄ!

W Jaworze rosyjskie getto wojskowe oddziela od reszty świata mur z czerwonej cegły. Przy bramach stoją wartownicy ukryci w niewielkich bunkrach. Od połowy czerwca br. wstępują do koszar ludzie w... polskich mundurach.

Od dawna było wiadomo, że Rosjanie opuszczą Jawor do końca lipca br. Pierwsze budynki oddali już kilka miesięcy temu. Ostatnio przyszła kolej na posterunki. Nie obeszło się przy tym bez incydentów. Kiedy policyjni oddział prewencji (zgodnie z wcześniejszą umową) wkroczył na teren zajmowany dotychczas przez Rosjan, reszta "krasnoarmiejców" ostro zaręgała nakładając na lufy karabinów bagnety. Do starcia na szczęście nie doszło, bo polska policja wezwała na pomoc... psy.

Od tej pory policja wzięła na siebie odpowiedzialność za "ład i porządek" na terenie koszar. A jest czego bronić, bo o wyprowadzce Rosjan pierwsi dowiedzieli się - jak zwykle - złodzieje. Jeszcze tydzień temu funkcjonował rosyjski sklep. Ostatnio kupowali w nim tylko "swoi". Ostatnio na sklepowych półkach towar niemal taki sam jak w innych jaworskich sklepach. Tylko klienci... dwujęzyczni.

Dużo wcześniej zniknęło zokołu popiersie Lenina. Ponoć zostało już wywiezione do Moskwy. Dużo gorzyszy los spotkał makatkę, na której obok zdjęcia towarzysza Gorbaczowa ktoś przypomniał jego wypowiedź, która w tłumaczeniu na polski

brzmi mniej więcej tak: "Szczególnie aktualny jest dziś problem umocnienia porządku i dyscypliny".

Makatka leży na podłodze jednego z opuszczonych budynków. O "porządku i dyscyplinie" da się chyba powiedzieć dokładnie to samo (przynajmniej w odniesieniu do koszar radzieckich w Jaworze).

O zniszczonych schodach, drzwiach, pokojach, sanitariatach - nie ma co opowiadać, bo wszyscy wiemy, w jakim stanie Rosjanie je oddają. Budynków, które sami postawili nie oddają, ale... sprzedają. Jaworskie władze nie wyraziły chęci zakupu obszernego baraku. Rosjanie rozbierają go i pakują na "ziły". Pojedzie na Wschód. Inaczej było w przypadku telewizyjnej stacji nadawczo-odbiorczej. W tym przypadku Rosjanie nie wyrazili zgody na "machniom" i własna telewizja lokalna przeszła Jaworowi koło nosa. Przynajmniej na razie.

Jaworzanie cieszą się, że "ruscy wyjeżdżają" głównie ze względu na mieszkania. Przybędzie ich. Już dziś ci z pierwszych miejsc kolejki zarejestrowanej w miejskim wydziale lokalowym przebiegają w ofertach. Nie rzucają się na pierwszą lepszą rudę, ale wolą poczekać aż Rosjanie opuszczą budynek z płyty leninogradzkiej. To żaden luksus, ale zawsze lepsze niż zniszczone przedwojenne budynki, w których nikt nie chce zamieszkać.

Leszek Lewandowski

DZIŚ W NUMERZE:

- * Jakie podatki? * Aptekarskie dylematy *
- Tabor wędruje do Rosji
- * Program TVS *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

W dniu wczorajszym w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Podstawowym punktem posiedzenia była ocena sytuacji na rynku pracy w województwie oraz informacja o wydatkach z funduszu pracy. Zastępca dyrektora Wojewódzkiego Biura Pracy przedstawił założenia programu przeciwdziałania skutkom bezrobocia, wypra-

cowane na naradzie przewodniczących WRZ i dyrektorów WBP z ministrem pracy i polityki społecznej.

Na dzień 15.06. 1991 r. liczba bezrobotnych osiągnęła w naszym województwie 10,2 proc. ogółu zatrudnionych. Wydatki z funduszu pracy wyniosły od początku roku ponad 69 mld zł, z czego 52 mld zł, przeznaczono na zasiłek dla bezrobotnych.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* W przyszłym tygodniu Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej podejmie decyzję o ewentualnym powołaniu przed Trybunał Stanu b. premiera M.F. Rakowskiego, pod zarzutem postawienia Stoczni Gdańskiej w stan likwidacji.

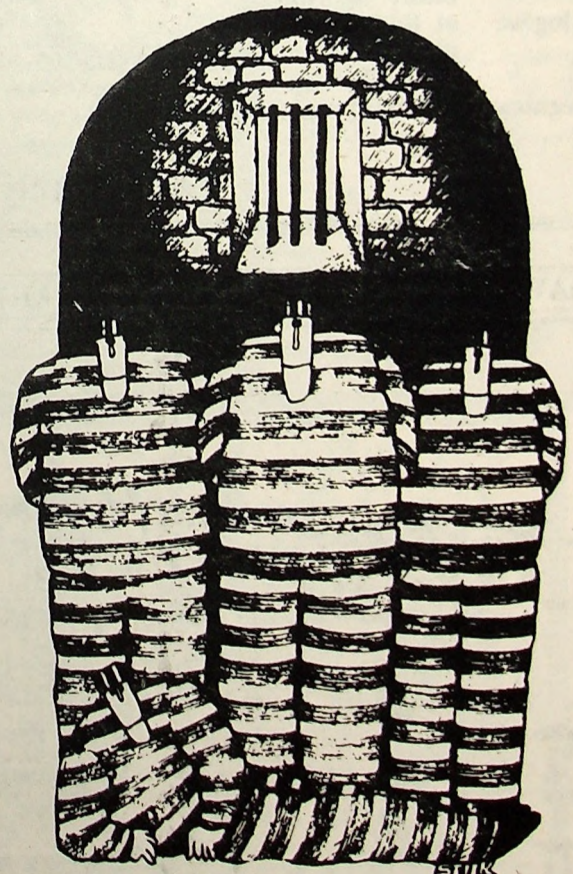
* Trwają rozmowy na temat możliwości wykupienia FSO przez General Motors. W ewentualnym przetargu na tę fabrykę może wziąć również udział Citroen.

* W radzieckich sądach wydano w ciągu ostatnich lat ponad 2 tys. wyroków śmierci.

* Od 1 lipca br. obowiązują w ZSRR nowe stawki celne.

* Rumunia po raz pierwszy od 1982 r. otrzymała pożyczkę z Banku Światowego. Kredyt w wysokości 180 mln USD będzie przeznaczony na import niezbędnych towarów i pomoc techniczną.

GALERIA SATYRYKONU



UCZYMY SIĘ NA BŁĘDACH

ANDRZEJ STOK

z sądowej sali

Wieczorem dwaj młodzi, glogowscy biznesmeni wracali z codziennym utargiem do domu. Jeden niósł około 6 mln zł w kieszeni kurtki. Szli w pobliżu hotelu "Kasztelańskiego". Tu niespodziewanie zatrzymał ich mężczyzna. Poprosił o ogień. Kiedy ustyszał, że trafił na niepalących zadal pierwszy cios. Napastnik wybił zęby jednemu z biznesmenów. Chciał wyrwać kurtkę z pieniędzmi, ale nie dał rady. Wtedy do akcji wkroczyło jeszcze trzech napastników.

Zaczęła się bijatyka. Młodzi handlowcy nie mieli zbyt wielkich szans na odparcie ataku. Zresztą właściciel kurtki został przewrócony na ziemię i kopany. W ostatniej chwili udało mu się rzucić kurtkę z pieniędzmi współnikowi. Ten, przez chwilę nie atakowany zdołał wbiec do restauracji, ale i to miejsce nie okazało się bezpieczne.

Zaraz za nim wpadli na sąle napastnicy. Ponownie zaatakowali, ale tym razem już skuteczniej. W restauracji siedziało kilku mężczyzn, jeden z nich rozpoznał nawet bandytów. Podeszedł do nich i chciał rozdzielić, ale po kilku ciosach

zrezygnował z interwencji. Po zdobyciu pieniędzy sprawcy uciekli. Powiadomiona o zdarzeniu policja mogła tylko spisać zeznania poszkodowanych i przypadkowych świadków.

Dokładne opisy napastników naprowadziły jednak funkcjonariuszy na pewien ślad. Zaczęto penetrować glogowski lokal i dyskoteki. Dzięki natychmiastowemu działaniu zatrzymano trzech sprawców. Właśnie fetowali alkoholem swój sukces. Nie zdążyli zbyt wiele wydać. Policja odzyskała znaczną część zrabowanych pieniędzy.

Żaden z zatrzymanych, mimo przedstawienia dowodów i zidentyfikowania przez poszkodowanych i świadków, nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Utrzymywali, że cały wieczór spędzili w towarzystwie. Ich alibi okazało się jednak zbyt słabe, a zgromadzone dowody jednoznaczne. Nie udało się tylko zatrzymać czwartego napastnika. Pozostał dotychczas nieznanym. Wszyscy bracia znajdują się już w więzieniu.

(lex)

OKAZJA!!!

Wielka obniżka cen

w sklepach Zakmatu

- Polkowice: ul. Legnicka
ul. Kardynała B. Kominka
Rynek
Lubin: ul. Grabowa
ul. Kościuszki
Bazar "Skorpion"
Głogów: ul. Budziszynska
ul. Łużycka
ul. Galilleusza
Legnica: ul. Sikorskiego (osiedle Piekary)

Zapraszamy

"Pionier" donosi:

Masło jest fałszowane!

W Polsce nie jest źle, w Polsce są wysokie, wartościowe przydziały - stwierdzają korespondenci pism zagranicznych. Na Dolnym Śląsku nie jest źle, każdy pracujący ma prawo do korzystania ze stołówki i przydziałów. Tak, przydziały są. Należy to stwierdzić obiektywnie. I nawet otrzymuje się je na ogół, z wyjątkiem chleba, na który jednak robotnicy i pracownicy umysłowi otrzymali już... kartki. Ale - przyjrzyjmy się z bliska temu, co się dostaje, najczęściej z magazynów "Społem". I tu w skali ważności wysuwa się na plan pierwszy masło, które pracujący otrzymują po sześciolatniej wojennej "odtłuszczającej" kuracji. Rozczarowują się szybko: masło bowiem okazuje się niemożliwie do bezpośredniego użycia, czyli jedzenia, bo jest najczęściej zjełczałe, gorzkie; ostatnio na masle ktoś robi dobre interesy - "chrzci" je. Tzn. rozmięcza je taką ilością wody, że robi się jakaś niesmaczna papka, niemożliwa znowu tym razem zarówno do bezpośredniego, jak i nawet pośredniego użycia (gotowanie, smażenie, pieczenie).

(...)

A w ogóle "Społem" robi podobno na przydziałach niezłe interesy. Za przydział wrześniowy w Lignicy na przykład zapłacili robotnicy i urzędnicy po 70 zł. I coź dostali? Puszczkę wołowy konserwowej, 2 pudełka podłej pasty do obuwia, 5 kostek kakao i 80 choinkowych świeczek. Wszystko to, z wyjątkiem może owej puszki konserw, zostało przez "Społem" przejęte ze składów poniemieckich. Czyżby "Społem" płaciło takie wysokie podatki, że za takie artykuły musi kalkulować takie wysokie ceny?

W. Domański

"Pionier" nr 35, piątek, 5 X. 1945r.

OGŁOSZENIE

Przetapianie sierpa i młota
- na wota.

Stawian

listy

Co brzmi fałszywie w Szkole Muzycznej?

W związku z artykułem "Fałszywe tony...", który ukazał się w Waszej Gazecie, proszę o zamieszczenie następujących wyjaśnień:

Centralny Ośrodek Państwowych Szkół Artystycznych w Warszawie, którego przedstawicielstwo znajduje się we Wrocławiu, jest naszą jednostką organizacyjną, nie jak podał autor artykułu - władzę oświatową. I to właśnie COPSA, w związku z projektem nowej ustawy o Edukacji Narodowej, postanowił przeprowadzić we wszystkich szkołach artystycznych konkursy na stanowiska kierownicze. Ze względu na dużą liczbę szkół proces ten potrwa w całym kraju dwa lata. W woj. legnickim doszło już do dwóch konkursów, a na Dolnym Śląsku było ich osiem. 8 maja tego roku przedstawiciel COPSA przywiózł naszej dyrektorce wypowiedzenie, które miało nastąpić z dniem 31 sierpnia. Jednocześnie ogłoszony został konkurs na to stanowisko, o czym wszyscy zainteresowani zostali powiadomieni pismem wywieszonym na tablicy ogłoszeń w sekretariacie szkoły. Konkurs był otwarty, a więc udział w nim mogli wziąć wszyscy chętni. Ogłoszone to zostało także na łamach "Rzeczpospolitej" i w telewizyjnych "Faktach". Na trzy tygodnie przed konkursem odbyło się w obecności przedstawiciela COPSA tajne głosowanie, mające zdecydować o tym, kto reprezentował będzie w Komisji Konkursowej Radę pedagogiczną szkoły. Kandydowało 8 osób, wybrano do Komisji 2. O wytypowanie swojego reprezentanta do Komisji poproszono także Samorząd Terytorialny. Ostatecznie skład Komisji wyglądał następująco: Przedstawiciel COPSA - pan A. Kosendziak (Wrocław), pani K. Karz (Zielona Góra), pan Cz. Kozak (Samorząd Terytorialny), pan D. Szczepanik i pan Cz.

Siegel (przedstawiciele Rady Pedagogicznej), pani B. Jarosz (Związek Zawodowy) oraz prof. M. Drzewski - Rektor AM we Wrocławiu.

Do konkursu przystąpiły trzy osoby i wszystkie trzy po wstępnej analizie dokumentów zostały dopuszczone. Kandydaci przedstawili koncepcję pracy szkoły, a potem przeprowadzone zostały rozmowy indywidualne. Wg oceny Komisji poziom prezentowanych koncepcji był bardzo różny, a jeden z nich był wręcz zenująco słaby. Na zakończenie prac Komisji, odbyło się tajne głosowanie, w którym zwyciężyła stosunkiem głosów 5:2 pani Bernarda Stasz.

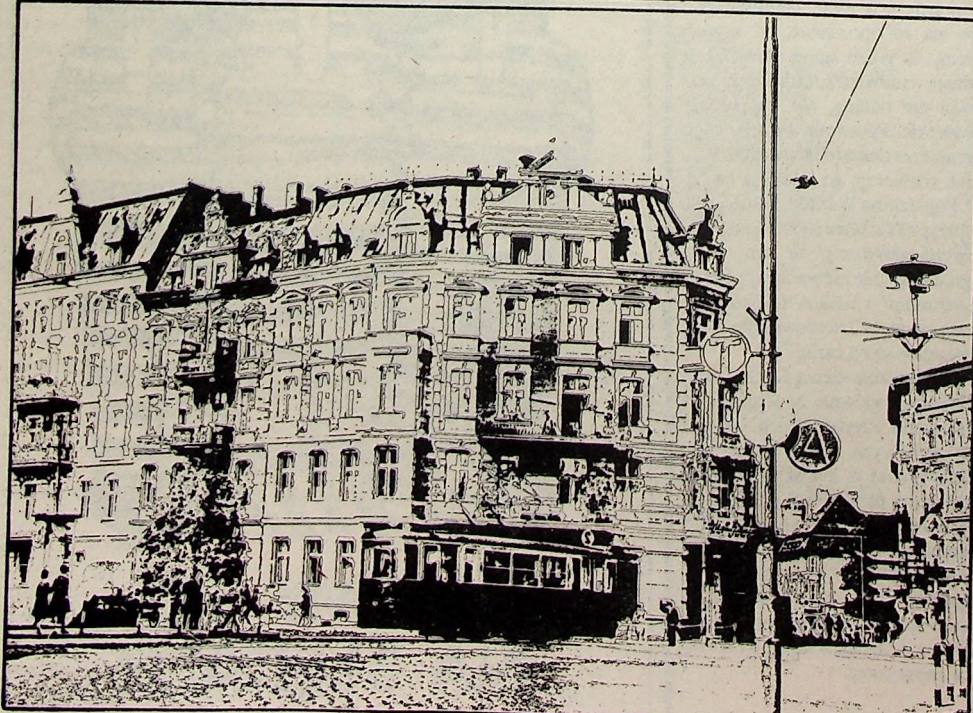
Pani Stasz jest dyrektorem szkoły od trzech lat. W tym czasie dala się poznać jako osoba bardzo operatywna, o czym niech świadczą przykłady: Zakup pianin dla potrzeb szkoły, zakup koncertowego fortepianu marki Blotner, kiedy na przydział fortepianu oczekiwano się 10-12 lat. Zakup kserografu dla potrzeb szkoły. Wszystko to udało się załatwić dzięki sponsorom, których do szkoły przyciągnęła pani Stasz.

Nie jest także prostą sprawą przeniesienie ucznia z grupy do grupy. Wynika to ze specyfiki naszej pracy i uzależniona jest od kwalifikacji pedagoga.

W świetle moich wyjaśnień jasne jest, że tekst o naszej szkole oparty był na oszczerczych zarzutach kilku malkontentów, którzy w dodatku prezentują dość niski poziom merytoryczny i najprawdopodobniej będą zmuszeni szkołę opuścić.

Ryszard Rydz
z-ca Dyrektora P.Sz.M.
I i II stopnia
oraz Liceum Muzycznego

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1959 Plac Wilsona

Wakacje bez pracy

...zapowiadają się w Jaworze co najmniej dla kilku tysięcy osób. Już obecnie w Rejonowym Biurze Pracy zarejestrowanych jest 1552 bezrobotnych. Tymczasem w ostatnim czasie zwolnienia grupowe zostały już przeprowadzone lub zgłoszone do RBP w kilku firmach. Jaworski oddział "Diory" zwolnił 192 osoby. W związku z likwidacją Jaworskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego 31 lipca pracę utraci 150 osób, a od 1 lipca 400 pracowników Fabryki Wyrobów Metalowych powędruje na zieloną trawkę. Mocna dotąd spółdzielnia krawiecka im. "Obrońców Pokoju" jest już w likwidacji. Pracę straci tam 210 osób.

W jaworskim biurze pracy nie ma ani jednej oferty. Jedyne ratunek w pracach sezonowych. Tyle tylko, że okoliczni rolnicy sami cienko przędą.

(pw)

NIE WYCIĄGAJĄ RĘKI

W Jaworze zawiązuje się "Stowarzyszenie Pomocy Ludziom". Inicjatorem przedsięwzięcia jest dr Jacek Krajewski oraz Jadwiga Gut, szefowa Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Stowarzyszenie ma zamiar prowadzić działalność jak najbardziej aktywną, żeby zdobyć pieniądze dla znajdujących się w potrzebie jaworzan. W planach m.in. prowadzenie działalności gospodarczej w celu wspomnienia bezrobotnych, organizowanie... bali dobroczynnych i dochodowych imprez kulturalnych. Wszystko wskazuje na to, że "stowarzyszenie pomocy ludziom" będzie drugą (obok Jaworskiej Fundacji Zdrowia) organizacją społeczną, która chcąc zdobyć pieniądze nie ogranicza się wyłącznie do wyciągania ręki.

(pw)



fotoreportaż
st. celocha

NIKT "MIEDZIANKI" NIE POKONA

...śpiewano przedwczoraj w Legnicy. I słowo stało się ciałem. To co już, już wymykało się z rąk - awans do "puli barażowej" zostało osiągnięte. Legnicka Miedź stanie do bezpośrednich bojów o piłkarską ekstraklasę. To wielki sukces zawodników, trenerów i działaczy klubu, który jeszcze niedawno był przysłowiowym "chłopcem do bicia" w drugoligowym gronie, a obecnie jest jednym z rządzących w tym towarzystwie.

W II lidze Miedź wyprzedziła tylko zespoły Stali Stalowa Wola, Widzewa Łódź i Jagiellonii Białystok. Można by utyskiwać, że gdyby nie głupio zgubione punkty choćby ze Stalą Rzeszów, choćby z Szombierkami - już dziś świętowalibyśmy awans do ekstraklasy. Nie przesadzajmy. Punkty gubił przecież i Stilon, i Jagiellonia, a nawet pewny swego Widzew. Za to, czego dokonali legnicy piłkarze należą się im ogromne słowa uznania i gratulacje. Docenili to także kibice, którzy po śródowym zwycięstwie nad warszawską Gwardią nie chcieli wprost wpuścić swoich ulubieńców do szatni i długo fetowali ich sukces.

Przeciwnikiem Miedzi w barażowych bojach o I ligę będzie mielecka Stal. Trener Jerzy Jastrzębowski przyjął to ze spokojem. Tak zresztą typował. - Nie ma co gdybać, że Zagłębie Sosnowiec byłby łatwiejszym do ogrania zespołem. Żeby awansować trzeba po prostu udowodnić swoją wyższość nad tym rywalem, którego wyznaczył los - powiedział.

Pierwszy, barażowy mecz rozegrają legniczanie w najbliższą środę u siebie. - To dobrze - twierdzi Jastrzębowski - bo pierwsze mecze będą miały decydujące znaczenie. Trzeba uzyskać w Legnicy dobrą "zaliczkę" bramkową i dalej niech się oni martwią... Czy przewidują jakieś zmiany w składzie na mecz ze Stalą? Tak, trzeba czymś zaskoczyć rywala.

Spokojnie, z tzw. umiarkowanym optymizmem przyjęli również wyniki losowania Jarosław Gierekiewicz i Dariusz Baziuk. - Na tym etapie nie ma już stabeuszy - skomentowali. - Jeśli wygramy znaczy, że nie stoimy w ekstraklasie na straconej pozycji, a gdy Stal okaże się lepsza, cóż, odłożymy sprawę awansu na rok.

W oczach działaczy...

...wywalczone przez piłkarzy prawo do gry w barażach to nie nadzwyczajnego. - Nie traktujemy tego w kategoriach wielkiego sukcesu - oświadczył z-ca dyrektora Zenon Błachnio - a jako spełnienie obowiązku wobec klubu i wobec kibiców. Osiągnęliśmy już taki poziom sportowy, że poprzeczkę należy umieszczać coraz wyżej.

Zostawiamy tę wypowiedź bez komentarza. Podobnie jak i pogłoski, że...



...Jastrzębowski odchodzi?

Zamiast radować się z faktu zakwalifikowania się do pojedynków barażowych o wejście do ekstraklasy, w Miedzi więcej miejsca poświęca się ewentualnym odejściu trenera. W myśl zasady Murzyn zrobił swoje - Murzyn może odejść. Z pewnych rozmów wynika dość jasno, że abdykacyjne karty niektórzy działacze rozdali na długo przed finiszem ligi. Problem w pretekście. No np. gdyby nie załapali się do baraży... Teraz trzeba tylko czekać na niepowodzenia w meczach ze Stalą. Dlaczego Jastrzębowski musi odejść? Ano chociażby dlatego, że coraz częściej wypomina dyrekcji amatorszczyznę w robocie. Nie wszystko da się wytłumaczyć brakiem gotówki...

Czas pokaże czy mieliśmy rację.



Wrze w miedzianym kotle

W tych dniach temperatura nastrojów załóg KGHM znów wzrosła. Tym razem falę emocji wzmógł protokół uzgodnień zawarty między rządem a "Solidarnością". Znajdują się w nim zapisy dla górnictwa niekorzystne.

Zalogram górniczym nie daje zadeklarowana przez rząd podwyżka minimalnej normy wynagrodzeń wolnej od "popiwku" z 950 tys. zł do 1,1 mln złotych na jednego zatrudnionego, co ma łagodzić skutki zwiększenia cen energii i gazu. Później płac w kombinacie jest trochę wyższy i tu każda podwyżka zarobków do czasu sprywatyzowania obłożona będzie drakońskim podatkiem.

Jeszcze większe niezadowolenie wywołało uzgodnienie w punkcie 5 dotyczące objęcia podatkiem od wzrostu wynagrodzeń pożyczek zwrotnych z zakładowego funduszu mieszkaniowego (poza pożyczkami na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych). Mówi się nawet, iż "Solidarność" przystąpiła na to rozwiązanie, aby specjalnie uderzyć w KGHM. Majowy strajk górników miedzi zakończył się m. in. dzięki zawarciu porozumienia, iż pracownikom zostaną udzielone pożyczki z ZFM (średnio 6 mln zł) w zamian za zgodę na odłożenie postulatów podniesienia płac o 100 proc. W wielu zakładach te pożyczki już wypłacono. Jeśli przyjdzie teraz za to zapłacić "popiwiek", wiele zakładów stanie przed widmem bankructwa.

Nic więc dziwnego, że Przedstawicielstwo Miedziane FZZG, będące depozytariuszem górniczych spraw, ustosunkowało się krytycznie do układu rząd - "Solidarność", a punkt 5 uznano za "złamach na możliwości udzielania wszelkiego rodzaju pożyczek z ZFM, a w szczególności na budownictwo jednorodzinne, remont i modernizację mieszkań oraz spłatę kredytów w budownictwie spółdzielczym".

Równie negatywnie ustosunkował się do przyjętych przez rząd i "Solidarność" rozwiązań Miedzianego Komitetu Akcji Protestacyjnej KGHM, który zwrócił się 19 bm. z apelem do załóg o zachowanie spokoju.

Poprawie atmosfery w tej trudnej sytuacji nie służą animozje i dąsy działaczy reprezentujących różne struktury związkowe. MKAP jest zbuwersowany postawą przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Władysława Grockiego, który nie przyjął członków tegoż komitetu, choć dzień wcześniej takie spotkanie zostało z nim uzgodnione. Miały być omówione zasady i terminy realizacji zapisów porozumienia postrajkowego.

Grocki w sposób arogancki wyprosił naszą delegację ze swoich "apartamentów" stwierdzając "nie mam z Wami o czym rozmawiać, nie mam czasu dla Was" - czytamy w wydanym 19 bm. komunikacie MKAP. Wypowiedź tą zostawmy bez komentarza.

Edward Jotka

NAJTANŹSZA BENZYNĘ I OLEJE

oferuje
nowo otwarta
STACJA CPN

ul. ZIEMNICZY (dawny POM)

GL 4

Łózkowa edukacja

Jako, że w Warszawie trwa pierwszy w kraju proces związany z publikowaniem pornografii, tym razem nie zaryzykuję opisanie czynności tego, czego w łóżku uczyć się najprzejmiej. Nie ma zresztą takiej potrzeby, gdyż wszystkie, z tą edukacją związane problemy, wyjaśniają dokładnie parafialni profesorowie w trakcie udzielania nauk przedmatematycznych. Zajmijmy się więc tematem bezpieczniejszym, choć dla niektórych ze względu na zbliżanie się do Europy, równie ekscytującym: Czy można w czasie snu nauczyć się języka obcego?

Pierwsze kroki w dziedzinie nauczania języków obcych we śnie wzbudziły zrozumieli zainteresowanie i przez kilka lat obrośli legendą. Tak jak każdy eksperyment - sprawa ta wymaga rozsądku i ostrożności.

W wielu krajach zachodnich obfite żniwo zbiera tzw. "hipoinformatyka", uzbrojona w magnetofony, automaty, karmiona nowoczesną reklamą i nie szczędząca środków. Reklama zapewnia, że najnowsze metody nauczania języków obcych przez sen, w ciągu jednego seansu potrafią przeciętnemu umysłowi ludzkiemu wtłoczyć tyle obcych słów, ile nie jest w stanie wchłonąć nawet mózg człowieka o wybitnych zdolnościach lingwistycznych przez kilka dni.

Business poliglotyczny na zachodzie powołuje się na dobre przykłady radzieckie w tej dziedzinie, zapominając o tym, że oficjalne eksperymenty dotyczące nauki przez sen, podejmuje się w Związku Radzieckim pod ścisłym nadzorem całego gremium naukowców, wśród których znajduje się zawsze psychiatra i neurolog.

Skoro jednak zachodni "nauczyciele" powołują się na rzekome świadectwa naukowców radzie-

ckich, spojrzmy i my na to, co tam się w tej sprawie robi:

Dr Swietlana Mielnik z Instytutu Języków Obcych im Thoreza w Moskwie jest zdania, że istnieje poważne niebezpieczeństwo zbyt mocnego wpływu na mózg ucznia, co może wpływać na zaburzenie równowagi emocjonalnej i powodować zaburzenia chorobowe. Pani doktor podkreśla, iż od pierwszych prób zakładano ścisłą współpracę dydaktyki z medycyną, przy tego typu doświadczeniach. Współpraca ta pozwoliła na zebranie sporej ilości wniosków. Pierwszy z nich, to szacunek dla samego snu. Jego naukowa analiza dowiodła, że nie wolno zakłócać drzemki przedsennej - pierwszej fazy snu, ani okresu tuż przed przebudzeniem.

Pytanie zasadnicze należy sformułować następująco: czy można języka obcego nauczyć się przez sen? I wbrew wszystkim nadziejom, poważni naukowcy, na tak postawione pytanie odpowiadają przecząco. Ich zdaniem, nie można aktywnie opanować języka obcego, stosując jakikolwiek biernie metody. Doświadczenia wykazały, że nikt nie nauczył się mówić, ani uczestniczyć w konwersacji prowadzonej w obcym języku po, jedynie "łózkowej" edukacji.

Uznając, że hipnotyka może być przydatna na pewnym etapie zaawansowania, uczeni twierdzą, że podstawą żadnego języka obcego nie można się nauczyć bez czynnego udziału ucznia w procesie edukacyjnym. Zastrzegają się przy tym, iż nauka nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

Tak więc nie ma potrzeby tłumaczyć śpiochom, że tracą czas. Po prostu muszą jeszcze na swoje wielkie dni trochę poczekać. Najlepiej w łóżku!

jer



Fot. St. Celoch

Legnica znowu stała się miejscem "zarobkowania" Rumunów. Obrazki takie jak na zdjęciu, dostrzec możemy w okolicy Banku Spółdzielczego i dworców. Opracowana została przez nich nowa metoda zdobywania pieniędzy: wędrują po sklepach z płaczącymi tekstami

wypisanymi na kartonik i żegnając się znakiem krzyża wyludniają datki. Taksówkarze mający postój nie opodal ich "stanowisk pracy", pokusili się o dokładną obserwację, z której wynika, że jeżdżenie taksówką, jest w porównaniu z dochodami Rumunów, dość kiepskim interesem.

Co dalej z opłatami za lekarstwa?

GDZIE JEST WINNY?

Wczoraj Lekarz Wojewódzki, Dyrektor Wydziału Zdrowia UW w Legnicy, Jerzy Turzański przyjął Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Prywatnych Aptek o/Legnica.

Spotkanie dotyczyło niewywiązywania się Skarbu Państwa z zobowiązań finansowych wobec prywatnych aptek, co doprowadziło do wprowadzenia pełnej odpłatności za leki. Sprawa nie jest wbrew pozorom łatwa do rozstrzygnięcia. Do tej pory nie ma wzorcowego statutu apteki prywatnej i w związku z tym nie jest do końca pewne, czy te apteki mają PRAWO, czy OBOWIĄZEK sprzedaży leków z udzielaniem odpowiednich zniżek. Faktem jest, że zaległości, które narosły są spore i problem trzeba jak najszybciej załatwić, gdyż wiele aptek stanęło po prostu u progu bankructwa.

Istnieją także rozdzwigi proceduralne. Otóż Wojewoda Legnicki nie został, jak się okazało, powiadomiony o dacie rozpoczęcia sprzedaży lekarstw za ich cenę nominalną. Wojewoda odebrał to jako naruszenie dobrych obyczajów. Pan Turzański nie potrafi jednak powiedzieć, czy w przypadku gdyby taka informacja była, można by przedsięwziąć jakikolwiek środek zaradczy. Jako że brak informacji dla Wojewody nie wynikał ze złej woli Stowarzyszenia, incydent uznano za niebyły.

Wątpliwości zebranych budził fakt ogromnych różnic między poszczególnymi ZOZ-ami w wypłacanych kwotach za wydane lekarstwa. Lekarz Wojewódzki wyjaśnił, że wzięty się one najprawdopodobniej z proporcji między ilością aptek cefarmowskich i prywatnych w poszczególnych miastach.

Niewyjaśniona została przyczyna faktu, iż wszystkie praktyczne województwa otrzymały już z Warszawy zaległe kwoty, a Legnica pozostała bez wsparcia. Pan Tu-

trzański stwierdził, że najprawdopodobniej 24 czerwca wyrównane zostanie około 60% zaległości powstałych do 20 maja 1991 roku. Nie jest to jednak informacja pewna i termin ten należy traktować jako orientacyjny.

W samym woj. legnickim zaległości przekraczają 15 miliardów zł, z tym, że dotyczy to także aptek państwowych. Z tej kwoty na apteki prywatne przypada około 9 mld. Taką właśnie kwotę deklaruje Ministerstwo do przekazania na refundację dla legnickich aptek. Gdzież więc pozostałe pieniądze? Po wypłaceniu części zaległości, dług Skarbu Państwa nadal będzie wynosił przeszło miliard. Dodajmy, że kwoty te nie podlegają oprocentowaniu. Czyli, jakby nie liczyć, ktoś na tym straci.

Stowarzyszeni farmaceutów nadal nie potrafili powiedzieć, kiedy będą mogli oddać pieniądze pacjentom. Nadal nie są pewni swojej przyszłości. Wydaje się, że prywatyzacja aptek nie jest interesem dla ludzi przedsiębiorczych, a raczej dla tych "bogactw z domu".

Choć pacjenta najmniej powinno obchodzić kto im wyrwa pieniądze z kieszeni, ale - jak twierdzą właściciele aptek - przyjmują zaistniałą sytuację ze zrozumieniem. Obroty co prawda spadły o około 25% ale może być to objaw pozytywny. Być może nauczymy się nie kupować lekarstw na zapas. Nadal jednak cała ta sprawa wygląda skandalicznie. Najwyższa więc pora, aby wyjaśnić ją do końca i to wyjaśnić ją w ten sposób, abyśmy znów mogli bez przeszkód korzystać z naszych konstytucyjnych praw. I bardzo proszę, aby mi nie tłumaczono, że możemy się zaopatrywać w apteczkę przy ul. Izerskiej, gdyż jedna apteczka w statystycznym mieście na pewno nie wystarczy.

Poznaniak to TWÓJ tygodnik!!!

- Czytają nas w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Ziemi Lubuskiej.
- Co tydzień - 32 strony rewelacyjnych materiałów dziennikarskich nakład - na razie - 40 tys. egzemplarzy, zwroty - poniżej średniej.
- Jedyny kolorowy tygodnik w tym regionie - zawsze program tvp i tv - sat, konkursy, krzyżówka.
- Reklama w "Poznaniaku" to pewny i nieskosztowny sposób pozyskania nowych klientów. Korzystne bonifikaty.

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne	3000.-/słowo
Reklamy i ogłoszenia ramkowe	9000.-/cm ² (czarno-biała) 12000.-/cm ² (kolor)

FORMATY REKLAM

cała strona 760 cm ²	- 7.000.000.-	kolor-	9.000.000.-
1/2 strony 380 cm ²	- 3.500.000.-	kolor-	4.500.000.-
1/3 strony 253 cm ²	- 2.500.000.-	kolor-	3.000.000.-
1/4 strony 190 cm ²	- 1.800.000.-	kolor-	2.200.000.-
1/6 strony 127 cm ²	- 1.200.000.-	kolor-	1.500.000.-

Reklamy na ostatniej stronie są o 50 procent droższe.

• Przedstawicielstwo ogłoszeniowe wielu poczytnych, wysokonakładowych tytułów ogólnopolskich.

ZAPRASZAMY!

Biuro Marketingu "Gazety Legnickiej" (tel. 282-38, tx 0787282) przyjmuje ogłoszenia dla Tygodnika i Agencji Reklamowej "POZNANIAK" z terenu województwa legnickiego. My także serdecznie zapraszamy!

HOROSKOP NA WEEKEND



WODNIK - Zbliżają się wakacje, jest więc ostatnia chwila, aby zweryfikować urlopowe plany. Nie zamierzasz chyba, jak rok temu, poświęcić się pracy, bez choćby krótkiego wyjazdu. Rokitki, Kunice - to się może znudzić. W uczuciach - miła niespodzianka, potraktuj poważnie deklaracje Wagi.



RYBY - Odpocznij nieco od domowych obowiązków, nie nadwężaj zdrowia podczas towarzyskich spotkań (nie za dużo ich ostatnio?). Zajmij się sobą, a miną ponure myśli i niespokojne sny. Jakis krótki wyjazd, wypad do kina czy powrót do wspomnień poprawią Twój nastrój.



BARAN - Ledwie na krótko zmniejszyłeś tempo, już porywa Cię praca, wpadasz w wir codziennych zdarzeń. Unormowały się sprawy rodzinne, choć twoi domownicy nie należą do najłagodniejszych. Sporo nowych wrażeń dzięki nowo poznanemu Wodnikowi.



BYK - Tobie to dobrze, świetnie czujesz się w każdym otoczeniu, łatwo nawiązujesz kontakty z bardzo różnymi ludźmi. Ale czy nie za mało uwagi poświęcasz najbliższym? Czy nie czują się opuszczeni? Wakacje z nimi to nie wszystko, chcą mieć na co dzień.



BLIŹNIĘTA - Znosi się na sukces. Bardziej jednak w uczuciach niż w pracy, choć i w tym przypadku bez kłopotów i niepowodzeń. Sprawdza się więc obrona przez Ciebie taktyka. Jeśli będziesz konsekwentny, dobra passa potrwa dłużej.



RAK - Wkrótce twoje kłopoty finansowe będą tylko wspomnieniem. Musisz jednak lepiej zorganizować pracę i wprowadzić nieco usprawnień. Docenią to przełożeni i współpracownicy, a nieco uznania jest Tobie teraz szczególnie potrzebne.



LEW - Zdaje się, że możesz pomyśleć o większych zakupach. Potrzeb masz co prawda więcej niż gotówki, ale na szczęście sporo się ostatnio oferuje na raty. To mimo wszystko korzystniejsze niż jakkolwiek bankowy kredyt. Na najbliższe dni sporo krzątania, ale i radości.



PANNA - Ktoś usiłuje pomieścić szyki w Twoich planach, pozmieniać stare przyzwyczajenia. Powinienesz to rozważyć i albo się poddać, albo przeciwstawić. Decyzja jaką podejmiesz nie zburzy Twojego spokoju.



WAGA - Nie czyń żadnych zobowiązań, nie składaj poważnych obietnic, w czasie urlopu podejmiesz ostateczne decyzje. Stabilizacja, jaką udało ci się osiągnąć jest jeszcze krucho. Gwiazdy zapowiadają udane dni, atrakcyjne towarzysko spotkania.



SKORPION - Jeśli masz podjąć ważną decyzję, poradź się kogoś, kto jest dla Ciebie autorytetem, tym razem nie próbuj zdać się na intuicję, jak czynisz to zazwyczaj. Dawno nie byłeś w miejscach, które dają ci wytchnienie, z boku pozostało kilku dobrych znajomych.



STRZELEC - Uwaga na domowe niesnaski. Po co ci to?! Przecież tak naprawdę możesz liczyć tylko na najbliższych i zależy ci na nich. Oszczędź im i sobie kłopotów, macie ich dosyć z zewnątrz. Lepiej dmuchaj na zimne, uprzedź wypadki i zorganizuj atrakcyjny weekend.



KOZIOROŻEC - Drobne nieporozumienia w pracy nie powinny Cię za bardzo zniechęcać. Cóż, ryzyko zawodowe. Wkrótce zresztą zanoszą Ci sporo satysfakcji. Wybierając się na niedzielną wycieczkę omijaj budynek legnickiego dworca, jest wyjątkowo obskurny.

Sytuacje

Kiedy w ogólnopolskim dzienniku przeczytałam, że dolar nie pójdzie w górę, pomyślałam o jednym - trochę zielonych trzeba kupić, ale... nie zrobiłam tego. Dlaczego? Proste! Nie miałam zbędnych złotych. Właściwie nie miałam ich wcale, bo trudno przecież liczyć te parę złotych, które muszą starczyć do pierwszego.

Potem przeczytałam, że nie zdrożeje benzyna. Wątpliwości nie miałam żadnych. Kupić! Ponieważ mieszkam pod miastem, potrzebna mi jest ciągle, ale (znów) na ileż ja ten zapas mogę zrobić? Na tydzień? W niedawnych, ponurych czasach (co prawda nie dla wszystkich) rozważania nad tym co zdrożeje były publicznie nie do pomyślenia. Ale coś drgnęło. Prawdopodobnie, żeby uniknąć paniki w stacjach CPN i kantorach, sprawę się sygnalizuje (ci niepoprawni reporterzy), nie przesądzać do końca. Chciałabym, a boję się...

Informacje o ewentualnej wymianie pieniędzy są zbyt wiarygodne ("Financial Time"), by były prawdziwe. Zresztą nie mam się czego obawiać. Nic mi nie zdewaluują, bo pieniędzy mam tyle, co w portfelu. Cieszyć się?...

Legniczanka

EDYTA



Fot. St. Celoch

Czekanie na nową strategię

Z Zygmuntem Wolakiem, dyrektorem Izby Skarbowej w Legnicy, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

* Jakich zmian w polityce finansowej państwa możemy oczekiwać w najbliższym czasie?

- Jak zapewne pan wie, budowany jest system gospodarki rynkowej, który w najbliższym czasie określi przyszłość systemu podatkowego. Nasz kraj stara się o przyjęcie w poczet państw skupionych w EWG - państw charakteryzujących się spójnymi przepisami i systemem podatkowym. Tymczasem w Polsce przepisy i cała polityka finansowa jest doraźnie dostosowywana do potrzeb dnia dzisiejszego. A nasz dzień dzisiejszy, to zlecpek pobożnych nadziei i pogłębiającej się recesji gospodarczej. Przecież GUS poinformował, że produkcja w porównaniu z majem 1989 roku spadła o 40 procent. Tworzy się obłędne koło: spada produkcja, pogłębia się deficyt w budżecie, rośnie presja społeczeństwa itp. Dogonienie Europy wymaga od władz stworzenia stabilnego, spójnego planu. Nowej strategii ekonomicznej.

* Nowa strategia opierać się będzie na nowych aktach prawnych, czy już wiadomo jakich?

- W Sejmie leży już projekt ustawy o podatkach od towaru i usług. Obecnie podatek ten dotyczy tylko finalnego producenta i sprzedawcy, a w nowej wersji będzie płacił każdy pośrednik. Oczywiście będą trzy różne stawki podatku. Wprowadzony będzie podatek dochodowy od osób fizycznych - zamiast dotychczasowych podatków od wynagrodzeń, od płac i wyrównawczego. Płacić będą wszyscy obywatele mający dochody powyżej płacy minimalnej. Ponadto nastąpią zmiany w zasadach rachunkowości. Zmienio-

ny będzie kodeks handlowy, w którym przewiduje się powrót spółek komandytowych - istniejących w Europie, i pomyślnie funkcjonujących w Polsce międzywojennej. Kolejnym elementem nowej strategii będzie ustawa o inwestycjach zagranicznych i o Skarbie Państwa. Przygotowywana jest reorganizacja aparatu kontroli skarbowej. Projekt ustawy zakłada utworzenie Urzędu Kontroli Skarbowej - tzw. policji podatkowej.

* Nowa strategia ma szansę przybliżyć Polskę do Europy. Czy wiadomo kiedy to się stanie?

- Część ustaw miała wejść w życie 1 lipca br. ale nie zostały nawet uchwalone. Ten termin jest już nierealny. Druga część wejść ma w życie 1 stycznia 1992 roku. I ten termin jest zagrożony. Szansę widzę w specjalnych pełnomocnictwach rządu - wydawanie dekretów z mocą ustawy. Gdyby tak się stało, od 1 stycznia mieliśmyby już w codziennym życiu nową strategię finansowania państwa.

* Czyli na brak pracy pana podwładni nie narzekają?

- Zgadza się... Zwłaszcza że mamy do czynienia z dwoma zjawiskami: inflację przepisów co powoduje, że jest zwiększone zapotrzebowanie na informację podatkowo-finansową. Drugie zjawisko - kwitnie prywatyzacja. W ubiegłym roku przybyło w legnickim 9 jednostek gospodarczych a to oznacza ogrom pracy dla nas.

* Czy mimo nawału pracy znajdujecie czas na tropienie afer?

- Jak najbardziej. W tej chwili trwa kompleksowa kontrola w I Lucie Miedzi "Głogów", na obrzeżach której powstało sporo spółek zerujących na hucie. Badamy występujące tam obchodzenia prawa, braku kontroli, i innych "dziwnych praktyk".

* A co z wynagrodzeniem dla

pracowników wielu zakładów, wypłacanych na trochę oszukańczych zasadach?

- Istotnie skala zjawiska stosowanych dodatkowych wypłat poprzez określone formy, np. fundusz mieszkaniowy, nagrody związków zawodowych, bezzwrotne pożyczki jest ogromna, ale powoli zamykamy tę sprawę. Sporo zakładów stosujących tego typu praktyki zapłaci wielomiliardowe podatki. Np. Zakład Budownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie z tego tytułu odprowadzi do skarbu państwa 8,6 miliarda złotych.

* Czy maluczcy rodzimego biznesu mogą liczyć na waszą pomoc w walce z monopolistami?

- W przypadku rażących przypadków radzę odwoływać się do Urzędu Antymonopolowego. Natomiast w przypadku "drobniaczy" interweniuje my - i to zarówno w przypadku producentów, jak i w sferze usług i handlu, zmuszając do przyjęcia cen regulowanych.

* Czego legnicy biznesmeni mogą się spodziewać w najbliższym czasie po polityce gospodarczej kraju?

- W sferze finansów, podatków nastąpi stabilizacja, bez raptownych skoków. W tej materii będziemy reagować tak jak reagują pozostałe kraje EWG. Stawki podatkowe nie będą miały charakteru represyjnego, wręcz będą zachęcały do robienia biznesu. Nie będzie górnego progu zniechęcającego do zintensyfikowania produkcji.

* Czy jest pan optymistą co do przyszłości finansowo-gospodarczej kraju?

- Jeżeli termin wprowadzenia nowej strategii - 1 stycznia - będzie dotrzymany, to będą umiarkowanym optymistą.

* Dziękujemy za rozmowę.

Migawki - Kaczawki

Nasza gazeta jest najbliższymi danych GUS.

Zdjit

Było doniesienie, że nauka poszła w las - specjalny oddział penetrował Laszek Złotoryjski. Znalezione tylko pamiętniki funkcjonariusza służb badawczych.

Zdjit

Zdaniem fana Onana, Towarzystwo Złota Rączka winno zespolić swe szeregi z branżystkami i za siedzibę obrać lokal pod szyldem "Samosia"

Zdjit

KĄCIK FOTOAMATORA



Przedstawiam dziś Czytelnikom zdjęcie przysłane przez anonimowego autora z Lubina. Nie potrafię odgadnąć co się dzieje. Dlaczego tyłu naszych respondentów nie chce przyznawać się publicznie do autorstwa przysłanych fotografii. Pamiętam jaką satysfakcję sprawiały mi pierwsze moje zdjęcia publikowane w "Fotografii" i oceniane życzliwie, choć surowo przez znanego, nie żyjącego już, artystę-fotografika Jana Sunderlanda. Każda jego uwaga była dla mnie nieocenioną wskazówką i radą. Nigdy natomiast nie przychodziło mi na myśl ukrycie swojego nazwiska i prezentowania moich prac anonimowo. Więcej odwagi, bo wiem nie świeci garnki lepią.

A teraz o przysłanej fotografii. Jest to sympatyczna scenka dziewczynki zrywającej śniczyczki. Tak na marginesie - zwracam uwagę, że jest to roślina pod ochroną i zrywanie jej jest zabronione. Uczmy tego nasze dzieci od najmłodszych lat.

Zdjęcie jest pełne pogody i ciepła. Dziewczynka jest prawdziwie zainteresowana nowym nie znanym

środowiskiem. Tyle tu się dzieje dookoła, no i tyle kwiatków, tak by się chciało mieć je wszystkie. Zdjęcie jest podglądnięte i nie reżyserowane, co podnosi jego autentyczność. Mam drobne zastrzeżenia dotyczące zbyt jasnych rączek i krzaczka, co zbytnio przyciąga uwagę i konkuruje z twarzą dziewczynki. Dlatego też proponowałbym doświetlenie tych partii podczas powiększania. Najbardziej jednak denerwuje jasny pas niewiadomego pochodzenia i białe gałęzie z lewej strony zdjęcia. Tę partię należy bezwzględnie odciąć. Cięcie to spowoduje jednak zachwianie kompozycji obrazu przesuwając całą postać w lewo i co za tym idzie zmniejszy przestrzeń przed dziewczynką. Istnieje pewna zasada kompozycji obrazu, która zaleca pozostawienie większej przestrzeni przed postacią, a mniejszej poza nią. W naszym przypadku, po odcięciu lewej strony, byłoby akurat odwrotnie. Dlatego też trzeba będzie odciąć konsekwentnie również i prawą część zdjęcia, trochę więcej niż do łokcia.

Pomijając te mankamenty jest to niezłe zdjęcie, które można śmiało pokazać, bez kokieteryjnego wstydu.

Mieczysław Pawełek

Zbieracze marek

21 czerwca otwarta zostanie w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Mickiewicza w Legnicy, wystawa filatelistyczna pn. "Jan Paweł II na znaczkach pocztowych całego świata". Roboczy tytuł wystawy "Totus Tuus". Autorem eksponatów zgromadzonych na niej jest długoletni filatelista legnicki, uczeń i laureat wielu wystaw krajowych i zagranicznych, pan Jerzy Kazak.

Jego zbiór papieski znaczków pocztowych jest zaliczany do jednego z najbogatszych w naszym kraju i jest bez wątpienia jedynym w Legnicy. Jest owocem wieloletniej i zmuśnionej pracy kolekcjonerskiej legnickiego hobbyisty. Oprócz zbioru pana Kazaka prezentował będzie również swój początkujący zbiór inny młody filatelista, uczeń SP nr 7 w Legnicy Adam Sadowski. Sądzymy, że eks-

ponowane zbiory będą się podobać zwiędzającym.

Organizatorem wystawy jest Koło nr 27 PZF w Legnicy. W trakcie wystawy, która będzie czynna codziennie od godz. 10.00 do 18.00 w dniach 21-26 czerwca br. będzie czynne stoisko filatelistyczne, w którym będzie można kupić wszelkie wydawnictwa polskiej poczty związane z tematem wystawy. Będzie również w sprzedaży okolicznościowa koperta ozdobna oraz będzie stosowany okolicznościowy stempel związany z tematyką i wystawą.

Szeroko będziemy opisywać wystawę w naszej rubryce w kolejnych dniach jej trwania.

Serdecznie zapraszamy do jej odwiedzenia.

Eljot

BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

GL 6

PANI DOMU

Kłopoty finansowe zagładają coraz częściej i boleśniej w nasze domostwa. Coraz częściej myślimy, co zrobić, żeby polepszyć swoje położenie. W korzystniejszej sytuacji są te rodziny, w których i mąż, i żona pracują zawodowo. Ale co zrobić, jeżeli małe dzieci uniemożliwiają pracę zawodową kobietom?

Również jestem w takiej sytuacji, więc zaczęłam intensywnie myśleć. Rodzina podchodziła do moich poczynań z bardzo dużym sceptycyzmem, a niektórzy po prostu się śmiali. Ja jednak uparcie chciałam znaleźć jakieś sensowne rozwiązanie. Czytałam wszystkie ogłoszenia w prasie i TV. Przeglądałam tyle gazet, że gdyby nie treść ogłoszeń, to czas poświęcony na ich czytanie wystarczyłby na odrobienie zaległości kulturalnych za ostatnie kilka lat. I wreszcie, pewnego dnia, przypadkowo będąc u rodziny zobaczyłam ogłoszenie w telegazecie: "Firma zagraniczna poszukuje współpracowników d/s marketingu. Platne 1000 DM miesięcznie, dla najlepszych zarobki jeszcze wyższe. Wymagane wykształcenie min. średnie, dobra

aparycja i wysoka kultura osobista". Myślę sobie - może warto spróbować. No i ... wielkie rozczarowanie. Okazało się, że ogłoszenie jest kłamliwe i nieprawdziwe. Poszukiwali owszem ale nie do reklamy, ale agentów ubezpieczeniowych, ale żeby było śmieszniej, to firma, która się reklamowała nie ma żadnych podstaw prawnych do działalności w Polsce. Proponowali więc wątpliwe zarobki, a kto wie może i prokuratora. Opisuję to wszystko, ku przestrodze innych, aby czytając ogłoszenia i podejmując jakieś kroki nie natrafili Państwo na oszustów i ludzi nierzetelnych. Bądźmy ostrożni.

Wróćmy jednak na nasze kulinarne podwórko. dziś proponuję Państwu "Jajka" trochę inaczej. Jaja w majonezie, jajecznicą ... i na tym kończy się nasza inwencja. Możemy jednak to zmienić. Polecam bardzo smaczne i szybkie w przygotowaniu "Kotleciki z jaj":

Składniki: 5 jaj na twardo, 5 łyżek tartej bułki, 2 jaja surowe, 2 łyżki oleju, 1 duża cebula, trochę śmietany, sól, pieprz i tłuszcz do smażenia



Fot. St. Celoch

Wykonanie: Cebulę drobno posiekać, zeszklić w 2 łyżkach mocno rozgrzanego oleju. Posiekać jajka na twardo, dodać zeszkloną cebulę, tartą bułkę, surowe jajka i przyprawy. Jeśli masa jest sucha, dodać trochę śmietany. Następnie masę dobrze wyrobić i formować kotleciki, obtoczyć je w tartej bułce i smażyć na silnie rozgrzanym ogniu.

Mysza

Żyjmy dłużej

Sen jest koniecznością biologiczną, lecz czy ludzie są przekonani, że jest równie niezbędny jak jedzenie i picie? Z pewnością nie zdają sobie z tego sprawy mieszkańcy stale zabieganej Ameryki.

A jednak naukowcy są coraz bardziej przekonani, że oszczędzając na wypoczynku, ludzie robią głupi i często niebezpieczny interes. W rzeczywistości stale przybywa dowodów, że pozbawienie się nocnego wypoczynku stało się jednym z najczęstszych występujących problemów zdrowotnych Ameryki. Naukowcy nie są w stanie udowodnić, że brak snu - noc w noc - bezpośrednio powoduje chorobę fizyczną, ale wyniki ich badań pokazują, że może on poważnie osłabić czujność umysłu i sprawność działania.

Zmęczenie może być również groźne, jak atak serca. Najnowsze badania wykazują, że niewyspanie się jest jedną z głównych przyczyn nieszczęśliwych wypadków - na ulicy i przy pracy. "W zależności od rodzaju zajęcia, od 60 do 90 procent wypadków w miejscach pracy wynika z błędów człowieka - mówi psycholog David Dinges z uniwersytetu stanu Pensylwania. - Z kolei jedną z głównych przyczyn błędów człowieka - co najmniej tak istotną jak alkohol i narkotyki - jest niewystarczająca ilość snu.

Aby móc sprawnie funkcjonować, dorosły człowiek potrzebuje ośmiu godzin snu na dobę. Skoro taka jest norma, miliony Amerykanów należy uznać za chronicznie niewyspanych - usiłują oni bowiem zadowolić się w najlepszym razie siedmioma lub sześcioma godzinami snu.

Jedną z oznak niedoboru snu jest potrzeba nastawiania budzika. Drugą jest zdolność zasypiania w ciągu pięciu minut od położenia się do łóżka; dobrze wypoczęci ludzie wpadają w objęcia Morfeusza po 10-15 minutach. Trzecią oznaką jest zdolność zasypiania na zawołanie.

Być może najbardziej uciążliwą konsekwencją oszczędzania na śnie jest rozdrażnienie - nastrój, który coraz częściej występuje w ame-

rykańskim społeczeństwie. Jednakże mogą też być następstwa znacznie groźniejsze. Niesamowite historie mogą wam opowiadać lekarze szpitalni, których wielu pracuje 120 godzin tygodniowo, z czego 36 godzin pod rząd. Niektórzy przyznają się, że wypadki są przerazająco powszechnym zjawiskiem. Pewien kalifornijski chirurg zasnął w trakcie operacji macicy - i osnął się na pacjentkę. Inny lekarz - też w Kalifornii - zapomniał zlecić zastrzyku insuliny pewnemu diabetykowi, przepisał mu natomiast inny środek. Pacjent znalazł się w stanie krytycznym.

Z danych resortu transportu USA wynika, że co roku 200 tysięcy wypadków drogowych mogło mieć związek ze stanem senności prowadzącego samochód, i że około 20 procent kierowców przynajmniej raz zdarzyło się zasnąć za kierownicą. Szczególnie narażeni są kierowcy ciężarówek. W ciągu długiego wynoszącego często aż 4000 mil i trwającego 6-10 dni kursu, śpią oni średnio zaledwie dwie do czterech godzin nna dobę.

Nikt nie wie, jak dużą rolę w katastrofach kolejowych i lotniczych ostatnimi laty odegrało zmęczenie, ale tego rodzaju zagrożenie jest sprawą bezdyskusyjną. A przecież wysoce zautomatyzowana kabina pilota wymaga od załogi szczególnej koncentracji uwagi przy śledzeniu najróżniejszych czujników. W miarę, jak miejsce i stanowisko pracy w USA staje się coraz bardziej skomplikowane pod względem technicznym, cena katastrofy staje się coraz wyższa.

"O wiele więcej osób ponosi szkody, kiedy w 1990 roku zasypia przy pracy maszynista kolejowy, czy inżynier elektrowni jądrowej, niż ponosiło je wtedy, kiedy - w 1890 roku - zasypiał przy lejcech woźnica dyliżansu" - mówi psycholog Merrill Miller, dyrektor ośrodka badań nad snem w szpitalu Scripps w La Jolla, w stanie Kalifornia.

Dylemat związany z utratą części nocnego wypoczynku zrodziła cywilizacja. Nawyki ludzi świata prehistorycznego dyktowało słońce -

budzili się kiedy wstawalo, szli spać - kiedy zachodziło. Pierwszą zmianę w tych nawykach przyniosło prawdopodobnie odkrycie ognia. Jednakże gwałtowna zmiana nastąpiła dopiero przed stuleciem, wraz z wynalezieniem żarówki. Cudownie świecące urządzenie Thomasa Edisona pozwoliło tanio, bezpiecznie i skutecznie rozpraszać najczarniejsze ciemności nocy. Z końcem II wojny światowej Amerykanie spalili tylko osiem godzin na dobę.

Do senności występującej w ciągu dnia, w skali całego narodu, przyczyniają się kliniczne zakłócenia snu. Wielu ludzi cierpi na nocne skurcze nóg, raptownie przerywające sen. Około trzech milionów dorosłych Amerykanów - głównie otyłych - dotkniętych jest napadami bezdechu w wyniku czego, ze zwiótczale mięśnie górnych dróg oddechowych nie spełniają swych funkcji, utrudniając oddychanie. Łapczywe wciąganie powietrza może wtedy prowadzić do chrapania, hałasem dorównującego sprzęzarce, choć sam delikwent często nie zdaje sobie z tego sprawy.

Jednakże najczęściej ludzie uskarżają się na bezsenność. Trudności z zaśnięciem lub samym spaniem odczuwa co trzeci Amerykanin. W większości wypadków jest to dolegliwość przejściowa, wywołana przez niepokoje związane z sytuacją zawodową lub rodzinną. Ludzie cierpiący na chroniczną bezsenność, często kurują się alkoholem i środkami nasennymi. Lekarze ostrzegają, że w większości wypadków pigulek nasennych nie powinno się brać dłużej niż przez dwa - trzy tygodnie.

W Stanach Zjednoczonych ogromny deficyt snu trudno będzie zlikwidować dopóty, dopóki wielu Amerykanów będzie uważać zadowalanie się krótkim snem za powód do chwały. Rząd i biznes może tu pomóc, opracowując rozumniejsze regulaminy i przepisy pracy. Jednakże najpilniejszą potrzebą jest nakłonienie Amerykanów do fundamentalnej zmiany w ich rozumowaniu na temat konieczności snu. Zadanie chyba trudne, ale - bądź co bądź - można je wykonać... w łóżku.

tv

Piątek
21 czerwca 1991 r.

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 14.41
Zach. St. 20.01 Zach. Ks. 23.58

IMIENINY

Alicji, Alojzego, Marty, Rufiny,

POGODA

Zachmurzenie niewielkie, najmniej możliwe opady. Temperatura w nocy i rano do 7°C, w dzień do 21°C. Od niedzieli spodziewane jest ocieplenie - do 24°C. Wiatr słaby, umiarkowany z kierunku południowo - zachodniego. Ciśnienie stale z tendencją rosnącą.

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Denver, ostatni dinozaur - serial
- 10.00 Muzzy - język angielski dla dzieci
- 10.05 Szkoła dla rodziców
- 10.30 Chłopi (12): Powroty - serial TP
- 11.20 Aktualności Telegazety
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Dla dzieci: Lizak
- 16.45 Dla najmłodszych: Ciuchcia
- 17.05 Muzzy - język angielski dla dzieci
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Raport - public. międzynarodowa
- 18.00 10 minut
- 18.10 Chłopi (12): Powroty - serial TP
- 19.00 Express gospodarczy
- 19.15 Dobranoc: Bouli
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Miasteczko Twin Peaks - serial sensac. ameryk.
- 21.40 Zespół Zapis przedstawia...
- 22.20 New York, New York - program Polish TV Network
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.10 Studio sport: Mistrzostwa Świata w szermierce - Budapeszt '91
- 23.35 Weekend w Jedyne
- 23.45 Warszawa - Wiedeń: Europejska noc jazzu (transmisja na żywo)

Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (20)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Bez dachu nad głową - film fab. ameryk.
- 17.50 Za kierownicą
- 18.00 Fakty
- 18.30 Program regionalny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Lekarze bez fartuchów (5) - serial ang.
- 22.45 Nocnym wzrokiem - magazyn Marka Niedźwieckiego
- 23.30 CNN
- 23.45 Jutro w programie

Sobota
22 czerwca 1991 r.

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 15.55
Zach. St. 20.01 Zach. Ks. -

IMIENINY

Jana, Pauliny, Tomasza, Flawiusza, Agenora

Program 1

- 7.00 W sobotę rano
- 7.45 Tydzień na działce
- 8.15 Na krawędzi - reportaż
- 8.35 Ziarno - pr. redakcji katolickiej
- 8.55 Program dnia
- 9.10 5-10-15 oraz film z serii: Było sobie życie (24) - Łańcuch życia
- 10.35 Język angielski dla dzieci
- 10.40 Na zdrowie - pr. rekreacyjny
- 11.00 Od tamtamu do sputnika - pr. publ.
- 11.25 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.55 Aktualności Telegazety
- 12.00 Siódemka w Jedyne - francuski pr. satelitarny
- 13.30 U siebie - magazyn mniejszości narodowych
- 14.00 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści - Harry Houdini (1)
- 15.15 Szkoła pod żaglami
- 15.45 Z Polski rodem - mag. polonijny
- 16.15 Film dokumentalny
- 16.45 Rokendroler - pr. poświęcony polskiej muzyce rockowej
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Tele-audio-video
- 18.00 Sprawa Platerów - reportaż
- 18.20 Butik
- 18.50 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.15 Dobranoc: Domek
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 W poszukiwaniu deszczowego drzewa (2) - film prod. USA
- 21.35 Zespół Zapis przedstawia
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Standardy jazzowe - gra duo A. Dutkiewicz i T. Szukalski
- 23.15 Sędzia z Teksasu - film prod. USA, reż. John Huston
- 1.15 Zakończenie programu

Program 2

- 7.25 Kaliber '91 - mag. wojskowy
- 7.55 - 11.05 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Kapitan Planeta i Planetaria - serial anim. USA
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.15 Mądrzej głowie... - pr. rozrywkowy
- 9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.40 Sekretny dziennik Adriana Mole'a - lat 13 i 3/4 (3) - serial ang.
- 11.05 Tacy sami - wyd. dla niesłyszących
- 11.25 Dookoła świata - U Majów i Azteków
- 11.55 Video - Junior
- 12.25 Klub Yuppies oraz film z serii: Przygody Supermana
- 13.25 Zwierzęta świata: Morze Martwe (2) - serial dok. ang.
- 13.55 VI. Warszawskie Spotkania Muzyczne
- 14.25 Ze wszystkich stron - Aleksiej II patriarcha Moskwy i Wschodni
- 14.55 Program dnia
- 15.00 Zezem - J. T. Stanisławski
- 15.30 Santa Barbara - serial USA (powt.)
- 17.00 Studio tajemnic: Dzikie dzieci
- 17.30 Wrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego

- 18.00 Fakty
- 18.30 Wielka gra - teleturniej
- 19.30 Galeria Dwójki - Stasys
- 20.00 Hale i Pace - ang. pr. rozryw.
- 20.30 Koncert świętojański -
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Słowo na niedzielę
- 21.50 Rubryki i Oswald (1) - film USA
- 23.10 CNN

Niedziela
23 czerwca 1991 r.

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 17.05
Zach. St. 20.02 Zach. Ks. 0.20

IMIENINY

Józefa, Wandy, Zenona, Prospera

Program 1

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.30 Kraj za miastem
- 7.55 Po gospodarsku
- 8.10 Od niedzieli do niedzieli
- 8.55 Program dnia
- 9.00 Dla młodych widzów: Telera-nek oraz film z serii: Kamienna tajemnica (10)
- 10.25 Język angielski dla dzieci
- 10.30 Przygody roślin (2): Śmierć ródzi życie - serial dok. franc.
- 11.00 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
- 11.25 Ścisłe jawne - wojsk. pr. public.
- 11.50 Koncert M. Horszowskiego w Carnegie Hall w Nowym Jorku
- 13.10 Teatr dla dzieci: Hugh Lofting - Niezwykłe przygody doktora Dolittle i jego przyjaciół
- 14.05 Telewizyjny koncert życzeń
- 14.35 Magazyn Morze
- 15.00 Studio sport - finał Pucharu Polski w piłce nożnej
- 16.50 Telewizjer
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Telewizyjny Teatr Rozma-itości - Eugene Labiche: Szczę-śliwi we troje
- 18.35 Circom Regional prezentuje
- 19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia: Gumisie (1)
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Maria Curie (2) - serial polsko-francuski
- 21.40 7 dni - świat
- 22.10 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Rewizja nadzwyczajna: Historia "białych kurców"

Program 2

- 7.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.20 Maria Curie (2) - serial polsko-francuski
- 9.50 Powitanie
- 10.00 CNN
- 10.10 Jutro poniedziałek
- 10.30 Program lokalny
- 11.00 Dawnych wspomnień czar - Karolina Lubieńska (2)
- 11.30 Wspólnota w kulturze
- 12.00 Mistrzowie współczesnego kina: Witold Adamek
- 12.30 Express Dimanche
- 12.45 Gość Dwójki - Janusz Kapusta
- 13.00 Polska Kronika Filmowa
- 13.10 100 pytań do...
- 13.50 Pieśni do przyjaciela - program poetycki
- 14.15 Kino rodzinne: Namiot - film prod. czechosł.
- 15.10 Muzyczna antena 5
- 15.35 Polacy: Lidia Ciołkosz - film dok.
- 16.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Wędrowni ludów nad Pacyfikiem (2) - serial dok. austral.
- 16.55 Program dnia
- 17.00 Studio sport - Międzynarodowe zawody w powożeniu zaprzęgami dwukonnymi

17.30 Blżej świata - przegląd TV SAT

18.30 Za chwilę dalszy ciąg programu - pr. K. Materny i W. Manna

- 19.00 Wydarzenie tygodnia
- 19.30 Galeria Dwójki - homo futurus
- 20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego
- 21.00 Wrocław na antenie Dwójki - Debiuty, czyli ogólnopolski młodzieżowy przegląd piosenki
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Miłość matki (4 - ost.) - serial

TV SAT

PIĄTEK 21 VI

RTL PLUS

- 9.30 Schlagerparade 1961 - film RFN, 11.00 Riskant, 11.30 Showladen, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Polizeibericht - serial, 13.00 Wiadomości, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 18.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za 7 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Ein irras Feeling - kom. RFN, 20.50 Lody na patyku IV - kom. izraelska, 22.00 Tutti Frutti - show, 23.00 Der Herr von Dragonard Hill - sens. film ang., 0.30 Lody na patyku - powtórzenie, 3.30 Ab Morgen sind wir reich und ehrlich - kom.

SOBOTA 22 VI

RTL PLUS

- 8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.30 Klack - dziecięcy show, 10.35 Mr. T., 11.00 Marvel Universum - seriałe młodzieżowe, 12.35 He Man - serial, 13.00 Super Mario Brothers - serial, 13.25 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.50 Ragazzi - magazyn dla młodzieży, 14.30 Adam 12 - serial, 14.50 Katts and Dog - serial, 15.15 Daktari - serial, 16.05 Autostrada do nieba - serial, 17.00 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Inside Bunte, 18.10 Immer wenn er Pillen nahm - serial, 18.45 Aktualności, 19.00 Anpfiff - magazyn piłkarski, 20.15 Film fabularny, 22.00 Alles Nichts Oder?! - show, 23.00 Film fabularny, 0.30 Film fabularny

NIEDZIELA 23 VI

RTL PLUS

- 8.00 Li-La-Launebaer - program dla dzieci, 9.30 Film fabularny, 11.00 Die Woche - magazyn, 12.05 Wird nachgereicht, 13.05 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial, 13.30 Familie Munster - serial, 14.00 Ultraman - serial, 14.25 Film fabularny, 16.00 Film fabularny, 17.45 Kilometr 330 - muzyka ludowa, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Film fabularny, 21.55 Spiegel tv, 22.35 Prime Time - show, 22.45 Das Model und der Schnueffler - serial, 23.40 Kanal 4, 0.05 Nachts wenn das Blut Gefriert - serial, 0.30 Strafa mroku - serial, 1.15 Alfred Hitchcock przedstawia

INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno - Kan. 993 • Pogotowie Gazo-we 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. PKS 936 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. uslugowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16 - 20) • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991, Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. uslugowa 33-33-95 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro Paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznica dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

APTEKI

Legnica:
piątek - ul. Nowotki, tel. 23-854
sobota - ul. Matejki, tel. 23-971
niedziela - ul. Izerska, tel. 64-787
Głogów -
piątek, sobota, niedziela - ul. Jedności Robotniczej, tel. 333741
Lubin
piątek - ul. Kopernika, tel. 44-27-04
sobota, niedziela - Armii Czerwonej, tel. 444026

Szpital

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00) oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

HURTOWNIA PAPIEROSÓW

Legnica ul. Jaworzyńska nr 258

Oferujemy pełny asortyment papierosów Radomskich. Konkurencyjne ceny. Wkrótce w sprzedaży wyroby z Krakowa i Poznania. Zapewniamy wysokie marże.

Zapraszamy od godziny 7.30 - 15.00
Telefon 270-12

GL 7

WĘDRUJEMY? WĘDRUJEMY!

W przedwakacyjny weekend proponujemy pieszą wycieczkę mało znanym szlakiem turystycznym o kolorze zielonym "DOLINĄ NYSY SZALONEJ", z Wilczyc do Szupa. Szlak o długości ok. 15 km prowadzi ze stacji kolejowej Wilczyce, przez wieś o tej samej nazwie, do mostu na Kaczawie (4 km), gdzie do Kaczawy wpływa Nysa Szalona. Tam w pobliżu Dunina znajduje się obelisk na pamiątkę "bitwy nad Kaczawą", w której 28 sierpnia 1813 r. sprzymierzone wojska prusko-rosyjskie zaatakowały armię francuską. Dalej trasa biegnie malowniczą doliną Nysy Szalonej, która podcina w wielu miejscach krawędź Płaskowyżu Janowickiego odsłaniając gliniaste pokrywy laterytowe (zwierzęta bażanty). Wspaniałe liściaste lasy, pocięte wąwozami, meandrująca rzeka i widoki na Pogórze Kaczawskie to walory tego szlaku. Koło Krajowa (6 km od Wilczyc) na łące rośnie ostatni z kilku starych dębów o obwodzie ok. 6 m (pomnik przyrody), a nieco dalej przy moście, równie ciekawy okaz o obwodzie 5,5 m. W Krajozie można zobaczyć zachowany renesansowy dwór z pocz. XVII w. Idąc dalej dochodzimy do wioski Winnica (9,5 km) - starej osady z cysterskim klasztorem z Lubiąża; nazwa miejscowości przypomina o uprawie winnej latorośli na zboczach wzgórz. Dalej na 11 kilometrów mijamy na przeciwnym brzegu rzeki budynki dawnego majątku cysterskiego ze zniszczonym i zaniedbanym pałacem z poł. XVIII w. Dzisiejszy, kompromitujący stan zabudowy może ulegnie zmianie w związku z projektem Szlaku Cystersów - inicjatywy Rady Europy. Szlak ten połączy miejscowości, w których działali lub nadal działają cystersi we Francji, Portugalii, Hiszpanii, Irlandii, Niemczech i Polsce.

Przez Bielowice w miejscowości Stup, po przejściu ok. 15 km kończymy wycieczkę. Opis walorów krajoznawczych wioski zamieściliśmy w "GL" przed dwoma tygodniami. Wyjazd z Legnicy pociągiem o godz. 9.04, powrót ze Stupa autobusem PKS o godz. 15.41 lub 18.51.

Słonecznej pogody

E. Wiśniewski

GŁOGÓW

Zapraszamy

Dzisiaj o godzinie 19 rozpocznie się w klubie GRAAL koncert Jana Skrzeka. Znanego bluesmana i doskonałego pianisty. Organizatorzy gwarantują kilka chwil wspaniałej muzyki, przyłączamy się więc do zachęcenia miłośników dobrego bluesa, aby skorzystali z okazji i wybrali się do GRAALA.

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel: 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).



Podsumowano I etap I PRZEGLĄDU DZIAŁALNOŚCI TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEJ SZKÓŁ rejonu legnickiego "WĘDRUJEMY" obejmujący okres 15.03-15.06.1991. A oto zestawienie wyników za okres wiosenny 1991 r.

Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych	- 490 pkt
Państwowy Mł. Ośr.	- 186 pkt
Wychow. - Jawor	- 163 pkt
SP-16 w Legnicy	- 155 pkt
Zespół Szkół Budowlanych w Legnicy	- 145 pkt
I Liceum Ogólnokształcące w Legnicy	- 143 pkt
SP-9 Legnica	- 134 pkt
Zespół Szkół Ekonomicznych Legnica	- 112 pkt
SP-7 Legnica	- 110 pkt
Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego Legnica	- 95 pkt
SP-3 Legnica	- 95 pkt

ZAPRASZAMY

Okręgowe Muzeum Miedzi w Legnicy zaprasza na koncert-recital wiolonczelowy Małgorzaty Zabłockiej, studentki Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu, który odbędzie się w niedzielę 23 VI 91 r. o godzinie 17.00 w gmachu Muzeum, ul. Św. Jana 1.

W programie:

R. Schumann - Adagio i Allegro op. 70, P. Czajkowski - Wariacje na temat rokoka op. 33, Fr. Couperin - Pièces en Concert.

Współwykonawcy:

Alina Wojtowicz - fortepian
Eugeniusz Gosiewski - skrzypce
Andrzej Michna - skrzypce
Artur Tokarek - altówka
Katarzyna Poppe - wiolonczela

Pierwsze wakacyjne koncerty!

W piątek koniec roku szkolnego, a już w sobotę dwie duże imprezy muzyczne. W Lubinie tradycyjny "Żuraw - Rock", tym razem w plenerze w amfiteatrze nad zalewem. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00 a zagrają: The Less, Noce Boogie i Vincent z Wrocławia. Podobno ma być bardzo głośno, bo DK "Żuraw" zakupił dodatkowy sprzęt nagłaśniający. Tego samego dnia, tyle że w Złotyri koncert pt. "Noc Świętojańska". Początek o godz. 20.00. Impreza zorganizowana w plenerze, a dokładniej w muszli koncertowej. Obok jednej z miejscowych kapel (jeszcze nie wiadomo której) zagra legnicki The Less. Wesołej zabawy!

vox

Oflagowane wakacje

Wojewódzki Komitet Protestacyjny Pracowników Oświaty i Wychowania w Legnicy krytycznie odniósł się do rezultatów rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej. Z tego powodu, w przeciwieństwie do innych rejonów kraju, akcja protestacyjna

nauczycieli będzie kontynuowana przez okres wakacyjny. Nadal szkoły będą oflagowane i wywieszane postulatory.

Decyzja o ewentualnym strajku zapadnie 2 września, zaraz po rozpoczęciu nowego roku szkolnego.

SPROSTOWANIE

Stało się. Nasz wywiad poniósł sromotną porażkę, informując, iż z J.Em. Henrykiem Gulbinowiczem rozmawiał chan Mongolii. Okazało się, że na prezentowanym przez nas zdjęciu obok Arcybiskupa Gulbinowicza stoi pan NABUYA YAMAMOTO - szef ekipy japońskiej sieci telewizyjnej NIIK, który przygotowuje 5 odcinkowy serial o mongolskiej potęgce.

Cóż okazuje się, że choć nasi ludzie szkoleni byli przez Mosad i KGB, to zdarzają im się jeszcze szkolne błędy. Na ich usprawiedliwienie możemy tylko dodać, że w Legnickim Polu mieli zupełnie inne zadania, niż śledzenie konkurencji wrocławskich "Faktów".

Za błąd, mimo wszystko, bardzo przepraszamy.

Puste dystrybutory?

SKR w Pielgrzymce, jak wiele innych firm dysponujących własną stacją paliw, rozpoczęło sprzedaż etyliny i olejów. Niezły sposób na dodatkowe pieniądze dla firmy i jej pracowników oraz udogodnienie dla kierowców. Wszyscy powinni być zadowoleni, a jednak na usytuowanych wzdłuż drogi dystrybutorach wisi na ogół plachta papieru z napisem "nieczynne". Czyżby biznes okazał się nieopłacalny? Do takiego wniosku dojdą z pewnością szefowie firmy, jeśli kierowcy będą spod dystrybutora odjeżdżać z kwitkiem.

hal

Chcieli tylko zarobić!

Nad ranem 19 czerwca patrol SOK-u na gorącym uczynku kradzieży linki łącznikowej na szlaku kolejowym Głogów - Krzepów zatrzymał Stefana M. lat 34 i Bogdana M. lat 55. Z dotychczasowych ustaleń śledczych wynika, że ojciec i syn zrobili sobie z tego procederu niezły sposób zarobkowania. Natomiast my wszyscy mieliśmy dużo szczęścia - w każdej chwili mogli spowodować tragedię na torach. Wpadli również mieszkańcy Legnicy: Mieczysław S. lat 40 i Henryk Z. lat 30. Ci z kolei zostali zatrzymani przez patrol drogowy, gdy przewozili rowerami 80 kg mosiądzu. Wartość wyniesionego z Huty Miedzi metalu wyniosła 400 tys. zł.

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy teraz na postępowanie sądowe.

Robimy zakupy

Dzisiaj w sklepie obuwniczym Koch Market przy ul. H. Sawickiej 10. Duży wybór obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego w modnych fasonach i w szerokiej gamie kolorystycznej. Kierownik sklepu p. Andrzej Koch poleca:

- pantofle damskie brazylijskie - 319 tys., sandały damskie skórzane - 179 tys., sandały damskie skórzane - 93 tys., sandały damskie z tworzywa na przylepce - 65 tys., espadryle - 31 tys., adidas Etonik skórzane wysokie 358 tys., klapki męskie skórzane - 91 tys., pantofle męskie - 145 tys., pantofle męskie Imex - 241 tys., kapcie męskie - 32 tys., kapcie damskie - 34 tys., pantofle męskie włoskie - 360 tys. Towar najtańszy - plastiki dziecięce - 15 tys.

KRONIKA POLICYJNA

Chojnów:

W nocy z 19/20 przy ul. Legnickiej powiesił się Marcin W. Z ustaleń policyjnych wynika, że tego desperackiego czynu dokonał w stanie depresji.

Lubin:

O godzinie 10.55 jadący motocyklem z dużą szybkością 18-letni Robert M. "zgubił" pasażera. Andrzej D. lat 30 w stanie bardzo ciężkim przebywa w szpitalu.
19 czerwca o godz. 12.00 na ul. Curie-Skłodowskiej wbiegł pod jadące audi 4-letni Krzysio. Dziecko ze złamaną nogą przebywa na obserwacji w szpitalu.
Tego samego dnia o godz. 15.40 na ul. Kopernika właściciel volkswagen-golfa zatrzymał na gorącym uczynku włamania do swojego samochodu i Henryka K.

Legnica:

W nocy ze środy na czwartek przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy skradziono Poloneza o nr rej. LCA-467D. Właściciel, tj. Izba Skarbowa w Legnicy wyceniła swoją stratę na 30 mln zł.
19.06 o godz. 17.15 w lasku złotyryjskim spłonął mały fiat LGE-9767.
Tego samego dnia o godz. 22.20 nietrzeźwy kierowca opla-corsa 22-letni Krzysztof Z. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył czołowo w słup oświetleniowy. Kierowcę oraz pasażera przewieziono do szpitala. Straty oszacowano na 50 mln zł.

Guinness dla GL

Najszybszym ptakiem jest jastrząb wędrowny. Kiedy pikuje pod kątem 45 stopni rozpędza się do prędkości 347 km na godz.

Legnicka Liga Szaradzystów

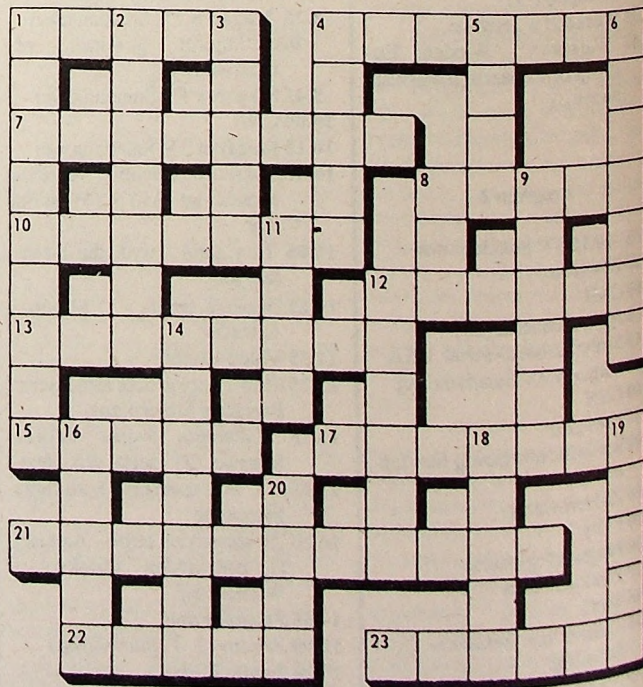
Krzyżówka nr 48 (4 pkt)

Poziomo:

- antonim tytułu
- uczestnik szkolenia
- pułkownik, uczestnik powstania 1830-31
- spikerka TVP
- stan w USA
- wstęga
- kulturowana z pokolenia na pokolenie
- kompres
- pod Śnieżką
- miłośnik krzyżówek
- szata liturgiczna
- brzdąc, małe

Pionowo:

- antresola
- do rozwiązania
- racja, doza
- marionetka
- japońskie zapasy
- bęben janczarski
- magazyn młodzieżowy w TVP
- zwrotka
- samolotowy mistrz świata
- kielbasa z oślego mięsa
- przed tobą
- scyzoryk
- chłystek
- zapas
- zabieg płucny



"EDWIN"